

## 30 NIEDZIELA ZWYKŁA (B)

### PIERWSZE CZYTANIE (Jr 31, 7-9)

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza.

To mówi Pan: «Wykrzykujcie radośnie na cześć Jakuba, weselcie się pierwszym wśród narodów! Głoście, wychwalajcie i mówcie: "Pan wybawił swój lud, Resztę Izraela!" Oto sprowadzę ich z ziemi północnej i zgromadzę ich z krańców ziemi. Są wśród nich niewidomi i dotknięci kalectwem, kobieta brzemienna wraz z położnicą: powracają wielką gromadą. Oto wyszli z płaczem, lecz wśród pociech ich przyprowadzę. Przywiode ich do strumienia wody równą drogą nie potkną się na niej. Jestem bowiem ojcem dla Izraela, a Efraim jest moim [synem] pierworodnym. Oto słowo Boże.

### PSALM RESPONSORYJNY (Ps 126)

Gdy Pan odmienił los Syjonu,  
byliśmy jak we śnie.  
Wtedy usta nasze były pełne śmiechu,  
a język wołał pełen radości.

Wtedy mówiono między poganami:  
«Wielkodusznie postąpił z nimi Pan!»  
Wielkodusznie postąpił Pan z nami:  
staliśmy się radośni.

Odmień nasz los, o Panie,  
jak strumienie w [ziemi] Negeb.  
Którzy we łzach sieją,  
żąć będą w radości.

Postępują naprzód wśród płaczu,  
niosąc ziarno na zasiew:  
Z powrotem przychodzą wśród radości,  
przynosząc swoje snopy.

## **DRUGIE CZYTANIE (Hbr 5, 1-6)**

Czytanie z Listu do hebrajczyków

Każdy bowiem arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy. Może on współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błędzą, ponieważ sam podlega słabości. I ze względu na nią powinien jak za lud, tak i za samego siebie składać ofiary za grzechy. I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron. Podobnie i Chrystus nie sam siebie okrył sławą przez to, iż stał się arcykapłanem, ale [uczynił to] Ten, który powiedział do Niego: Ty jesteś moim Synem, Jam Cię dziś zrodził, jak i w innym [miejscu]: Tyś jest kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka. Oto słowo Boże

## **EWANGELIA (Mk 10, 46-52)**

Słowa Ewangelii według świętego Marka.

Gdy Jezus razem z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze. Ten słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!» Wielu nastawało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: «Synu Dawida, ulituj się nade mną!» Jezus przystanął i rzekł: «Zawołajcie go!» I przywołali niewidomego, mówiąc mu: «Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię». On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się i przyszedł do Jezusa. A Jezus przemówił do niego: «Co chcesz, abym ci uczynił?» Powiedział Mu niewidomy: «Rabbuni, żebym przejrzał». Jezus mu rzekł: «Idź, twoja wiara cię uzdrowiła». Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą. Oto słowo Pańskie